ROK II KWIECIEŃ 1938 NR 4

PRZEGLĄD DEWIZOWY

MIESIĘCZNIK

Redaktor
STANISŁAW ETTINGER
Adwokat

TREŚĆ NUMERU:

Przepisy dewizowe o przesyłkach z zagranicy środków płatniczych, złota i walorów (ciąg dalszy).
Położenie walutowe.
Nowe zarządzenia dewizowe w Austrii.
Układ płatniczy między Polską a Francją z 29.XII.1937 r.
Z Komisji Dewizowej.
Orzecznictwo karno-dewizowe.
Informacje.
Z piśmiennictwa.

KSIĘGARNIA POWSZECHNA
DZIEŁ PRAWNICZYCH I EKONOMICZNYCH
WARSZAWA — PLAC NAPOLEONA 1

PRZEPISY DEWIZOWE
o przesyłkach z zagranicy
środków płatniczych, złota i walorów

(ciąg dalszy)

KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE.

Brak jest szczególnych przepisów, dotyczących przesyłek z zagranicy książeczek oszczędnościowych, stwierdzających wkłady w polskich instytucjach kredytowych. W razie nadejścia takich przesyłek, banki powinny stosować przepis okólnika Związku Banków nr 90 z 28.I.1938 r., zawarty w p. 4)-d oraz przepisy okólnika Komisji Dewizowej nr 41 z 17.XI.1936 r. O ile więc zostają przysłane książeczki oszczędnościowe cudzoziemców w rozumieniu p. 2) a) i b)*) okólnika nr 41, to należy stosować przepis p. 6) a do d tegoż okólnika, a mianowicie: książeczki mogą być wydawane adresatowi, będącemu zamieszkałym w kraju pełnomocnikiem nadawcy, względnie innemu adresatowi, o ile udowodni, że otrzymuje książeczkę na pokrycie własnych płatności nadawcy. Zabronione natomiast jest wydanie książeczki adresatowi, zarówno będącemu osobą zamieszkałą w kraju, jak i cudzoziemcowi, gdy książeczka zostaje przysłana na pokrycie płatności innego cudzoziemca, niż tego, na którego nazwisko opiewa.

W razie nadesłania z zagranicy książeczki oszczędnościowej, nie będącej książeczką oszczędnościową cudzoziemca w rozumie-

---

*) *Okólnik Komisji Dewizowej nr 41 z 17.XI.1936 r.:*

2) a) książeczki imienne, opiewające na nazwisko cudzoziemca, jeżeli prawomocne przeniesienie własności książeczki na inną osobę według obowiązujących w tym względzie przepisów nie może nastąpić przez zwykłe wręczenie książeczki, lecz wymaga przelewu w formie pisemnej lub też przepisania w księgach instytucji emitującej i jeżeli taki formalny przelew — w myśl p. 6-c) niniejszego okólnika — na rzecz osoby zamieszkałej w kraju nie nastąpił;

b) książeczki wszelkiego rodzaju, jeżeli prawo dysponowania książeczką (wg. wpisu w książeczce, w księgach banku lub innego zastrzeżenia) przysługuje cudzoziemcowi w jakimkolwiek charakterze czy to samodzielnie, czy też łącznie z innymi osobami, choćby zamieszkałymi w kraju.

niu p. 2) a i b okólnika nr 41, bank nie powinien wydać nadesłanej książeczki adresatowi - cudzoziemcowi, gdyż miałby wówczas miejsce niedozwolony przelew książeczki na cudzoziemca, zaś wydanie książeczki do rąk adresata, zamieszkałego w kraju, może nastąpić tylko wówczas, gdy adresat wzgl. nadawca udowodni, że książeczka jest książeczką cudzoziemca w rozumieniu p. 2)-d okólnika nr 41 głoszącego, że przez książeczki oszczędnościowe cudzoziemca należy rozumieć książeczki wszelkiego rodzaju, jeżeli posiadacz określi je sam jako własność cudzoziemca, lub jeżeli inne okoliczności ponad wszelką wątpliwość wskazują, że książeczka jest własnością cudzoziemca. W przeciwnym wypadku należy żądać od krajowego odbiorcy zezwolenia Komisji Dewizowej na odbiór książeczki, gdyż ulega wyjaśnieniu sprawa, czy książeczka została legalnie z kraju wywieziona.

O ile chodzi o przesyłki książeczek oszczędnościowych z zagranicy nie pod adresem banków, a bezpośrednio pod adresem innych osób i firm, to wobec braku odnośnych przepisów w Instrukcji pocztowej, jak i w Instrukcji o granicznej kontroli dewizowej co do przywozu i przesyłek książeczek oszczędnościowych — zasadniczo przesyłki te powinny być bez przeszkód doręczane adresatom, chyba że właściwe władze przy okazji sprawdzania zawartości przesyłek powezmą uzasadnione wątpliwości co do tego, czy książeczka została legalnie w swoim czasie wywieziona za granicę.

BANKNOTY ZAGRANICZNE.

Otrzymywanie z zagranicy przesyłek, zawierających banknoty zagraniczne, nie jest zakazane przez Dekret dewizowy.

Jednakże Komisja Dewizowa w piśmie z dnia 22.I.1938 r., przytoczonym w okólniku Związku Banków nr 90 z 28.I.1938 r., udzieliła bankom następującej instrukcji co do przesyłek, zawierających zagraniczne środki płatnicze, skierowanych pod adresem banków, a przeznaczonych dla osób trzecich:

> „Jeżeli przesyłka zawiera zagraniczne środki płatnicze, bank może je wydać, gdy odbiorca jest cudzoziemcem. Jeżeli natomiast odbiorcą jest osoba, zamieszkała w kraju — bank może bez osobnego zezwolenia jedynie wypłacić w złotych równowartość nadesłanych środków płatniczych (ewentualnie po ich zainkasowaniu). a w razie odmowy zgody odbiorcy na odprzedaż, winien zwrócić przesyłkę zagranicznemu nadawcy".

Powyższa instrukcja Komisji Dewizowej wprowadza nieprzewidziany przez prawo dewizowe wypadek obowiązku odprzedaży zagranicznych środków płatniczych. Zgodnie z art. 10 p. 2 Dekretu dewizowego, obowiązek odprzedaży zagranicznych środków płatniczych może być ustanawiany jedynie przez rozporządzenia wykonawcze Ministra Skarbu, a nie przez Komisję Dewizową. Rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu z 24.VII.1936 r. (§§ 19 i 20) przewidziało obowiązek odprzedaży jedynie dla należności z tytułu eksportu oraz z tytułu sprzedaży i zastawu za granicą papierów procentowych i dywidendowych oraz kuponów od takich papierów. Nie można również nakazu odprzedaży uważać jako warunek zezwolenia generalnego, udzielonego bankom na odbiór przesyłek z zagranicy, zawierających zagraniczne środki płatnicze, gdyż otrzymywanie przesyłek z zagranicznymi środkami płatniczymi nie jest przez Dekret dewizowy zakazane. Zresztą ustanowienie obowiązku odprzedaży jest, jak wynika z powyższej instrukcji, fakultatywne, gdyż Komisja Dewizowa przymusu odprzedaży nie ustanowiła, a jedynie w razie nieodprzedaży poleca zwrot nadesłanych środków płatniczych zagranicznemu nadawcy. Motywów powyższej instrukcji nie należy więc szukać w samym prawie dewizowym, a raczej we względach celowości. Banki, pośrednicząc w obrocie zagranicznymi środkami płatniczymi pomiędzy zagranicą a prywatnymi odbiorcami w Polsce, nolens volens mogłyby się przyczynić do współdziałania w niedozwolonym w kraju handlu zagranicznymi środkami płatniczymi. Ponieważ pośredniczenie w przysyłaniu zagranicznych banknotów w istocie rzeczy nie należy do normalnych czynności bankowych, nic nie stało na przeszkodzie, by zrzeszone w Związku Banków banki uchwaliły dobrowolnie podejmowanie się tego pośrednictwa tylko w tym wypadku, gdy odbiorca zgadza się na odbiór równowartości otrzymanych banknotów zagranicznych w złotych polskich. Z powyższych względów raczej na miejscu byłaby tu uchwała banków, niż nakaz Komisji Dewizowej.

Nie kwestionując merytorycznej słuszności wypłacania odbiorcom równowartości nadsyłanych banknotów zagranicznych w złotych, nie można jednak nie zwrócić uwagi, że ze względu na istniejący stan prawny, dozwalający na przesyłkę z zagranicy banknotów zagranicznych, należy obawiać się uchylającego się w znacznej mierze spod kontroli wzrostu ilości przesy-

łek banknotów zagranicznych za pośrednictwem banków zagranicznych, w szczególności gdańskich, osób prywatnych i instytucyj niebankowych, specjalnie gdy chodzi o przesyłki od emigrantów.

BANKNOTY ZŁOTOWE.

Prawo dewizowe, jak już wspomnieliśmy na wstępie, nie zawiera zakazu otrzymywania z zagranicy banknotów polskich. Jedynym ograniczeniem, przewidzianym w § 15 p. b Rozp. wykonawczego Min. Skarbu z 24.VII.1936 r. (D. U. R. P. nr 57 poz. 419), jest zakaz przyjmowania na rachunki wolne cudzoziemców w bankach dewizowych wpłat, dokonywanych w banknotach polskich, względnie zapisywanie na dobro tych rachunków banknotów polskich, przysyłanych z zagranicy. W wyjaśnieniu tego przepisu Związek Banków w okólniku nr 39 z 22.XII.1936 r. podał do wiadomości banków, że o ile zagraniczny nadawca przesyłki, zawierającej banknoty polskie, odmawia zgody na zapisanie równowartości na rachunek zablokowany, to należy zwrócić przesyłkę — bez osobnego uzyskiwania zezwolenia Komisji Dewizowej. Powyższy okólnik nr 39 Związku Banków w dość jednostronny sposób wyjaśnił zastosowanie w praktyce bankowej przepisu § 15 p. b rozporządzenia Min. Skarbu z 24.VII.1936 r. co do zakazu uznawania sumami przysłanymi w banknotach polskich z zagranicy wolnych rachunków zagranicznych. Okólnik ten nie przewidywał bowiem dwóch wypadków, a mian., gdy zagraniczny nadawca nie wysyłał do Polski banknotów polskich celem wpłaty na rachunek zagraniczny wolny, lub na rachunek zablokowany, a przysłane zostały z poleceniem wypłaty osobie zamieszkałej w kraju lub z poleceniem zapisania na dobro rachunku tej osoby w banku, a wreszcie celem efektywnej wypłaty cudzoziemcowi, przebywającemu w Polsce. Wykonanie tych poleceń nie jest przez Dekret dewizowy zakazane. Wprawdzie, o ile chodzi o wykonanie polecenia wypłaty nadesłanych z zagranicy banknotów, to przy wypłacie osobie zamieszkałej w kraju mogłaby się nasunąć wątpliwość, czy wypłata taka nie stanowi naruszenia art. 8 ust. 2 Dekretu dewizowego, zakazującego uskutecznianie wypłat z polecenia cudzoziemca, zaś o ile chodzi o wypłatę cudzoziemcowi — za-

kazane przez tenże artykuł stawianie do dyspozycji cudzoziemcom środków płatniczych. Jednakże powyższe przepisy Dekretu dewizowego należy zgodnie z opiniami komentatorów*) interpretować w tym sensie, że nie dotyczą one wypłat środków płatniczych z zagranicy otrzymanych. Oczywiste bowiem jest, że gdy cudzoziemiec, przebywając w Polsce, względnie osoba zamieszkała w kraju mogą otrzymywać bezpośrednio z zagranicy środki płatnicze, nadsyłane za pośrednictwem poczty lub od osoby, przywożącej je z zagranicy (w tym ostatnim wypadku — z zastrzeżeniem ograniczeń co do handlu zagranicznymi środkami płatniczymi) — to doręczanie tych środków płatniczych za pośrednictwem innej osoby lub instytucji również jest dozwolone.

Należy tu wyraźnie podkreślić, że w żadnym wypadku banknotami polskimi nie mogą być uznawane wolne rachunki zagraniczne, co ma doniosłe znaczenie gospodarcze, gdyż chodzi o to, by banknoty polskie, przysłane z zagranicy, nie mogły służyć jako zapłata za wyeksportowany towar polski. Wprawdzie cudzoziemiec, któremu przysłano z zagranicy, lub który przywiózł z sobą banknoty polskie, może za nie kupować towary w kraju, jednakże towary te w myśl obowiązujących przepisów, reglamentujących eksport, nie mogą być na wywóz przeznaczone. Wyjątek stanowić będą tylko te przedmioty, które cudzoziemiec nabędzie w kraju i wywiezie je za granicę w ruchu podróżnym. Ta ostatnia okoliczność jednak nie odgrywa większego znaczenia z powodu tylko drobnych możliwości wywozu w ruchu podróżnym.

Aczkolwiek wyjaśnienia, zawarte w okólniku Związku Banków nr 39, nie zostały formalnie uchylone, to jednak straciły one swoją aktualność, a właściwie zostały pochłonięte przez wyjaśnienie Komisji Dewizowej z 20.I.1938 r. zawarte w wielokrotnie już powołanym okólniku Związku Banków nr 90 z 28.I.1938 r. Okólnik ten wyjaśnia co do przesyłek banknotów polskich z zagranicy, co następuje:

„Jeżeli przesyłka zawiera banknoty złotowe, bank może wydać ją po złożeniu przez odbiorcę pisemnego oświadczenia, stwier-

---

*) Vogelfanger i Blei — Reglamentacja dewizowa i towarowa — str. 94; St. Ettinger — Uprawnienia dewizowe adwokatów i administratorów nieruchomości — str. 36.

dzającego przyjęcie do wiadomości, że banknoty te nie będą uznane za walutę eksportową, ani też za zapłatę za inne świadczenia, które cudzoziemiec winien pokryć w dewizie lub czekiem z rachunku zagranicznego wolnego. W związku z tym banki nie mogą wydawać odbiorcy, zamieszkałemu w kraju, żadnego zaświadczenia, dotyczącego nadesłania banknotów złotowych z zagranicy".

Obowiązek składania oświadczenia przez odbiorcę banknotów polskich, że przyjął do wiadomości, iż banknoty nie będą uznane za walutę eksportową itp., jest słuszny i pożyteczny z powodu na ogół nikłej znajomości przez publiczność przepisów prawa dewizowego i wpłynie na uniknięcie w następstwie nieporozumień i naruszeń prawa dewizowego przez odbiorcę. Zakaz wydawania przez banki zaświadczeń, dotyczących nadesłania banknotów złotowych z zagranicy, nie dotyczy tych wypadków, gdy odbiorcą przesyłki jest cudzoziemiec, gdyż wówczas, zgodnie z okólnikiem nr 27 Komisji Dewizowej z dnia 14.VI. 1937 r. banki mają prawo wystawiania cudzoziemcowi „zaświadczenia o wywozie", stwierdzającego fakt nadesłania środków płatniczych zarówno zagranicznych, jak i krajowych z zagranicy, a to celem umożliwienia cudzoziemcowi późniejszego wywozu ich za granicę. Zakaz wydawania przez banki zaświadczeń o przysyłce banknotów polskich z zagranicy dla odbiorcy krajowego nie wydaje się uzasadnionym. W pewnych wypadkach, jak naprz. przy otrzymaniu spłat z zagranicy, które nie muszą być dokonane w walucie obcej (spłaty kredytu finansowego, udzielonego cudzoziemcowi przed wejściem w życie reglamentacji dewizowej, lub później za zezwoleniem Komisji Dewizowej), odbiorca jest zainteresowany w otrzymaniu dowodu, którym będzie się mógł legitymować wobec władz skarbowych i podatkowych. Wystarczałoby w zupełności, gdyby na zaświadczeniu, wydanym przez bank, figurowało zastrzeżenie, że suma, nadesłana w banknotach złotowych, nie może być przeznaczona jako waluta eksportowa albo jako zapłata za te świadczenia, które zgodnie z przepisami dewizowymi winny być zapłacone w dewizach.

(C. d. n.)

Położenie walutowe

(Wyciąg ze sprawozdania Banku Polskiego za 1937 r.)

W sprawozdaniu Banku Polskiego za r. 1937 złożonym na Walnym Zebraniu Akcjonariuszów znajdujemy następującą relację dotyczącą sytuacji walutowej:

„Zapas złota Banku Polskiego zwiększył się w ciągu roku o 42,0 mln. zł do 434,9 mln zł, znajdujących się w całości w skarbcach Banku w kraju. Zapas pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 6,4 mln. zł do 36,1 mln zł.

Sytuacja na polskim rynku walutowym, który był nadal ujęty w ramach przepisów dewizowych, kształtowała się pomyślnie. Pogarszające się w r. 1937 — jak wynika z cyfr opublikowanych przez Główny Urząd Statystyczny — saldo bilansu handlowego nie odbiło się niekorzystnie na stanie rezerw Banku, gdyż wzmożony przywóz częściowo został pokryty z zamrożonych należności polskich zagranicą, częściowo zaś korzystał z kredytów towarowych udzielanych na większe kwoty i dłuższe terminy niż w roku poprzednim. Wpływ pierwszej części pożyczki uzyskanej we Francji w r. 1936 przeznaczonej na cele obrony państwa oraz dość silny proces deteuzaryzacji złota w okresie od maja do lipca przyczyniły się do wzrostu zapasów złota i dewiz Banku. Czynnikiem wpływającym również dodatnio na kształtowanie się rezerw były zmniejszone przejściowo wydatki z tytułu oprocentowania i amortyzacji pożyczek zagranicznych.

W dążeniu do podjęcia — w ramach możliwości transferowych — obsługi zadłużenia publicznego za granicą, Rząd przystąpił w 1937 r. do rokowań z wierzycielami zagranicznymi co do opłaty kuponów oraz konwersji tych pożyczek. Wskutek tej akcji niektóre zobowiązania zostały definitywnie skonwertowane, podpisany został układ ze Szwedzką Spółką Zapałczaną, obniżający oprocentowanie pożyczki dolarowej z 1930 r. z 6½% do 4½% i zawarto umowy dotyczące zobowiązań wobec towarzystwa Ullen & Co. Standart Car Finance Corporation, konsorcjum zagranicznego wierzycieli Gdyni oraz skonsolidowano i rozłożono na 20 lat resztę zadłużenia z tytułu kredytu rządowego 400 miln. fr. fr. z 1924 r. wobec rządu francuskiego.

W lutym 1937 r. Rząd zwrócił się do wierzycieli amerykań-

skich proponując im przywrócenie zawieszonej w czerwcu 1936 r. obsługi pożyczek dolarowych i oferując spłatę trzech najbliższych kuponów, bądź gotówką w wysokości 35% ich wartości nominalnej, bądź też wydanie na pełną wartość kuponów 3%-owych bonów 20-letnich. Następnie — w październiku — Rząd ogłosił, że będzie opłacał kupony dolarowe zapadające pomiędzy 1 października 1937 r. a 30 kwietnia 1938 r. w wysokości 4¼% kapitału obligacji w stosunku rocznym.

W grudniu 1937 r. ustalone zostały — na zasadzie porozumienia z angielską radą posiadaczy pożyczek zagranicznych — warunki konwersji obligacyj transzy funtowej 7% pożyczki stabilizacyjnej, które zamienione zostaną na nowe 4½%-owe obligacje z terminem umorzenia 15 października 1968 r. Posiadaczom kuponów przyznane zostało, podobnie jak to ma miejsce przy transzy dolarowej, prawo wyboru waluty, w której zapłata kuponów ma być dokonywana oraz zagwarantowano im minimalną relację tych walut do funta angielskiego.

Niezależnie od rokowań mających na celu konwersję pożyczek polskich emitowanych za granicą zawarto szereg układów regulujących rozrachunki z tytułu bieżących obrotów płatniczych.

W lutym zawarto układ płatniczy i konwencję turystyczną z Rumunią.

Dnia 22 maja podpisany został łącznie z traktatem handlowym i nawigacyjnym z Francją układ płatniczy co do rozrachunku zarówno z tytułu obrotu towarowego jak i zobowiązań finansowych wobec Francji. Układ opiera się na zasadzie zrównoważenia polsko-francuskich obrotów płatniczych. Jednocześnie w związku z odbywającą się wystawą międzynarodową w Paryżu przyznano turystom polskim specjalny kontyngent dewiz na wyjazdy do Francji.

Dnia 16 czerwca został podpisany układ polsko-szwajcarski co do płatności finansowych ustalający, że obopólne płatności handlowe regulowane będą w drodze kompensacji.

Poza tym zawarto porozumienie z Niemcami, dotyczące włączenia do rozrachunku polsko-niemieckiego zarobków polskich robotników sezonowych.

Wobec rozbudowy systemu umów rozrachunkowych z zagranicą powołany został do życia, jako instytucja prawa publicznego Polski Instytut Rozrachunkowy, który rozpoczął swą

działalność dnia 1 lutego. Zakres jego prac objął czynności związane z wykonywaniem umów rozrachunkowych oraz wynikające z przeprowadzania obrotu kompensacyjnego i obrachunkowego z zagranicą, a ponadto kontrolę wpływu waluty eksportowej z obrotu towarowego z zagranicą i W. M. Gdańskiem. W ciągu roku sprawozdawczego Polski Instytut Rozrachunkowy przejął od Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego wykonywanie umów z Niemcami, Rumunią, Jugosławią, Włochami, Palestyną, Węgrami i Bułgarią. Począwszy od 1 grudnia 1937 r. Instytut Rozrachunkowy przejął od Banku Polskiego prowadzenie rozrachunku polsko-austriackiego.

Działalność Komisji Dewizowej odbywała się w ramach norm prawnych ustalonych w 1936 r. Kwota zezwoleń, wydanych przez Komisję w 1937 r. — w związku ze wzrastającym importem na cele produkcyjne — zwiększyła się. Zobowiązania z tytułu importu były regulowane w całości; suma zablokowanych pretensji pochodzących z dawnych zobowiązań finansowych uległa pewnemu wzrostowi. Komisja dążyła do ograniczenia liczby zarządzeń ogłaszanych w formie okólników i do upraszczania manipulacji, obniżając równocześnie pobierane opłaty.

Celem zapewnienia wierzycielom zagranicznym wolnego zwrotu nowoudzielonych pożyczek pieniężnych, Minister Skarbu rozporządzeniem z dnia 8 listopada 1937 r. ustalił, że przekazywanie zagranicę kwot na spłatę tych kredytów nie wymaga zezwolenia pod warunkiem, że oprocentowanie pożyczki nie przekroczy stopy dyskontowej Banku Polskiego, a suma pożyczki wpłynęła do kraju w zagranicznych środkach płatniczych, które odsprzedane zostały Bankowi Polskiemu lub jednemu z Banków Dewizowych.

Nowe zarządzenia dewizowe w Austrii

W związku z przyłączeniem Austrii do Rzeszy Niemieckiej wydano szereg zarządzeń dewizowych, obowiązujących na terenie Austrii.

PRZEJĘCIE AUSTRIACKIEGO BANKU NARODOWEGO PRZEZ BANK RZESZY.

Przede wszystkim z mocy rozporządzenia Wodza i Kanclerza Rzeszy z 17 marca 1938 r. postanowiono przejęcie Austriackiego Banku Narodowego przez Bank Rzeszy. Likwidacja Austriackiego Banku Narodo-

wego dokonana zostanie przez Bank Rzeszy na rachunek tego ostatniego Banku. Personel Austriackiego Banku Narodowego przejęty został przez Bank Rzeszy.

KURS SZYLINGA.

Prawnymi środkami płatniczymi na terenie Austrii są z mocy rozporządzenia Wodza i Kanclerza Rzeszy szylingi i marki. Marka = 1,50 szylinga.

ZWALCZANIE UCIECZKI KAPITAŁÓW.

Celem zapobieżenia ucieczki kapitałów (Politische Kapitalflucht) rząd austriacki jeszcze w dniu 15 marca 1938 r. zarządził tymczasowo:

1) Odbiór sum z książeczek wkładkowych i asygnat kasowych, z rachunków bieżących, czekowych i żyrowych w bankach może być dokonywany w granicach nieprzekraczających 1.000 szylingów w ciągu tygodnia kalendarzowego. Wyjątek stanowią wkłady oszczędnościowe i należności z bieżącego rachunku, powstałe ze skupu walut i dewiz, dokonanego po dniu 13 marca 1938 r. Ponadto dopuszczalne są wyjątki, w razie udowodnienia gospodarczej konieczności podjęcia większych sum np. dla zapłaty wynagrodzeń za pracę, emerytur, premii ubezpieczeniowych i zaspokojenia pilnych potrzeb gospodarczych. Ograniczenia powyższe stosuje się również przy przelewach z konta na konto.

2) Należności z tytułu wkładów oszczędnościowych i na rachunkach mogą być zużyte celem nabycia papierów wartościowych. Papiery wartościowe powinny pozostawać w depozycie instytucji, za pośrednictwem której dokonano nabycia. Zbycie nabytych papierów wartościowych może być dokonane wyłącznie przez instytucję, przechowującą papiery w depozycie, i uzyskana ze sprzedaży suma ulega ograniczeniom co do wypłat, przewidzianym w punkcie 1). Sprzedaż papierów wartościowych, które nie znajdowały się na przechowaniu w instytucji bankowej, może nastąpić jedynie za zapisaniem uzyskanej ze sprzedaży sumy na rachunek sprzedawcy, podlegający wyżej wspomnianym ograniczeniom wypłat. Powyższa suma może być znowu zużyta na kupno papierów wartościowych, które ulegają obowiązkowi zdeponowania.

3) Należności z tytułu ubezpieczeń na życie mogą być podejmowane w granicach 500 szylingów w ciągu tygodnia kalendarzowego.

4) O ile dłużnik na skutek wyżej wymienionych ograniczeń pozbawiony jest możności wykonania zobowiązania płacenia, to nie następują z powodu niezapłaty lub z powodu spóźnionej zapłaty żadne skutki prawne przewidziane w ustawie lub w umowie.

5) Sankcje karne za przekroczenie powyższych przepisów są: grzywna do wysokości 100.000 szylingów i kary więzienia do roku jednego łącznie lub oddzielnie. Tej samej karze podlegają przekroczenia, polegające na obejściu powyższych przepisów, np. udzielenie kredytów. Usiłowanie jest karalne.

OGRANICZENIE HANDLU ZAGRANICZNYMI PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

Handel zagranicznymi papierami wartościowymi, notowanymi na giełdach zagranicznych, a nie na giełdzie wiedeńskiej, jest zakazany bez zgody Austriackiego Banku Narodowego. Pośrednictwo przy tym handlu zarówno zawodowe, jak i niezawodowe jest również zabronione.

WYWÓZ PIENIĘDZY W RUCHU PODRÓŻNYCH.

Wywóz bez zezwolenia w ruchu podróżnych dopuszczalny jest w granicach 20 szylingów i w walutach zagranicznych do równowartości 30 szylingów na osobę w wieku ponad lat 14.

Cudzoziemiec, wywożący środki płatnicze z Austrii na zasadzie adnotacji w dowodzie osobistym, może wywieźć ponad odnotowane sumy również 20 szylingów i waluty obce w równowartości 30 szylingów.

URZĄD DEWIZOWY WIEDEŃ.

Z mocy rozporządzenia Ministra Gospodarki Rzeszy z 19.III.1938 został utworzony dla Austrii „Urząd Dewizowy Wiedeń" (Devisenstelle Wien).

URZĄD ŁĄCZNIKOWY URZĘDÓW NADZORCZYCH.

Z mocy rozporządzenia Ministra Gospodarki Rzeszy z 19.III.1938 został utworzony dla kontroli i regulowania ruchu towarowego w Austrii Urząd łącznikowy urzędów nadzorczych w Wiedniu, wcielony do Urzędu Dewizowego.

OBRÓT TOWAROWY.

Osoby zamieszkałe w Rzeszy Niemieckiej poza Austrią oraz przedsiębiorstwa tamże znajdujące się mogą sprowadzać i nabywać towary w Austrii tylko za zezwoleniem Urzędu nadzorczego, a to z mocy rozporządzenia Min. Gospodarki Rzeszy z 23.III.1938. Rozporządzenie to ma na celu zapobieżenie nieuregulowanego odpływu z Austrii do Rzeszy towarów, a w szczególności surowców.

Układ płatniczy między Polską a Francją z dnia 29 grudnia 1937 r.

(Dz. U. R. P. nr 14/1938 poz. 97).

UKŁAD PŁATNICZY.

I. Płatności handlowe.

Rząd polski zapewnia, iż na wszystkie sumy należne za przywóz towarów francuskich dokonanych w warunkach przewidzianych przez Traktat Handlowy i różne porozumienia podpisane w dniu 22 maja 1937 r. wydawane będą bezzwłocznie zezwolenia transferowe.

Wartość wywozu francuskiego do Polski ustalona zostaje na 80% wartości wywozu polskiego do Francji liczonego według danych polskiej statystyki wywozowej.

Utrzymanie tego stosunku w praktyce zapewni specjalna Komisja złożona z delegatów obu Rządów, która orzekać będzie ewentualnie o poprawkach, mających być dokonanymi w każdym kwartale, biorąc pod uwagę wyniki uzyskane w ciągu kwartału poprzedniego.

II. Płatności finansowe.

A — Rządy polski i francuski, po wzięciu pod uwagę elementów polsko-francuskiego bilansu płatniczego w roku 1938 — tak, jak można je przewidzieć obecnie — a zwłaszcza faktu, iż na skutek układów zawartych w 1936 r. pomiędzy obu krajami zostaną w ciągu 1938 r. postawione do dyspozycji Polski i zarezerwowane dla transferu wierzytelności francuskich znaczne sumy, stwierdziły, iż w tych warunkach płatności bieżące i normalne będą mogły być zapewnione w całej ich rozciągłości.

W wyniku tego Rząd polski udzieli w 1938 r. zezwoleń potrzebnych dla transferu bieżących francuskich wierzytelności finansowych wobec Polski.

W szczególności Rząd polski udzieli wspomnianych zezwoleń spółkom lub firmom francuskim albo spółkom lub firmom polskim kontrolowanym przez kapitały francuskie, wykonywającym przemysł lub handel w Polsce, celem transferu z Polski sum potrzebnych im dla dokonania we Francji ich płatności bieżących, a mianowicie płatności ich dywidend, kuponów obligacji lub akcji, procentów i amortyzacji pożyczek, normalnych procentów od wszystkich innych długów finansowych, jak również sum potrzebnych na pokrycie normalnych kosztów ich central we Francji.

Niezależnie od tego francuski personel, pracujący we wspomnianych przedsiębiorstwach, będzie miał prawo do transferu do Francji

50% swych poborów.

Zezwolone w ten sposób transfery odbywać się będą pod kontrolą właściwych władz polskich.

B — Obie Wysokie Układające się Strony zgodne są co do tego, by uznać, że stosowanie postanowień niniejszych nie powinno spowodować ucieczki kapitałów zaangażowanych na rynku polskim.

Postanowienia ogólne.

Układ niniejszy zawarty jest na rok 1938.

Nie mniej jednak, jeżeli w toku wykonywania niniejszego Układu na skutek zarządzeń przedsięwziętych przez jedną z Układających się Stron, lub na skutek istotnej zmiany sytuacji jedna z Wysokich Układających się Stron uznałaby, że nowa sytuacja nie pozwala na wykonywanie układu, będzie ona mogła wypowiedzieć go na 15 dni naprzód.

Z Komisji Dewizowej

WYDANIE II. Warszawa, dnia 22 marca 1938 r.

OKÓLNIK nr 7

PRZEDSTAWICIELE HANDLOWI FIRM ZAGRANICZNYCH

(Przepisy zmienione uchwałą Komisji Dewizowej z dnia 18 marca 1938 r.)

I.

Komisja Dewizowa udziela generalnego zezwolenia na wpłacanie należności wierzycieli-cudzoziemców z tytułu dostaw towarowych ich przedstawicielom handlowym, zamieszkałym w kraju (nazwanym niżej „przedstawicielami“) pod warunkiem, że:

1. wpłacający stwierdzą posiadanie przez przedstawicieli ważnego zaświadczenia terytorialnie właściwej Izby Przemysłowo-Handlowej, że są przedstawicielami danej firmy zagranicznej (nazwanej niżej „zleceniodawcą“);
2. wpłacający przedstawią przy wpłacie dokumenty dotyczące transakcji towarowej, z tytułu której następuje wpłata, a m. „kopie pozwoleń przywozu dla banku dewizowego“, w razie zaś gdy towar został sprowadzony bez pozwolenia przywozu — faktury, poświadczone co do zgodności ceny w myśl okólnika nr 14;
3. wpłaty nie przekraczają kwoty, na jaką opiewają dokumenty, wymienione w punkcie 2, po potrąceniu poprzednich wpłat oraz przekazów, dokonanych na pokrycie tej samej należności;
4. przedstawiciele odnotują otrzymane sumy na przedstawionych im dokumentach.

Warunki wymienione w punktach od 2 do 4 nie mają zastosowania w przypadkach przytoczonych w rozdziale III.

II.

A. Komisja Dewizowa zezwala generalnie przedstawicielom na wykonywanie, na warunkach podanych niżej w ustępie B. następujących czynności, o ile są one przewidziane w umowie ze zleceniodawcą:

1. inkasowanie w kraju należności zleceniodawców z tytułu dostaw towarowych, lecz tylko w granicach kwoty, na jaką opiewają dokumenty, wymienione w rozdziale I pkt. 2, po potrąceniu wpłat i przekazów, dokonanych poprzednio na pokrycie tej samej należności;
2. dokonywanie w kraju z sum zainkasowanych na rzecz zleceniodawcy i w granicach salda kredytowego na jego rachunku wypłat osobom i firmom, mającym miejsce zamieszkania lub siedzibę w Polsce, oraz potrąceń na pokrycie:
   a) wydatków i kosztów oraz należnej przedstawicielowi prowizji, związanych ściśle z dostawą przez tego samego zleceniodawcę towarów, pochodzących z tego samego kraju co towar, za który zainkasowano należność.

      Wypłaty i potrącenia z należności, zainkasowanych za towary sprowadzone na podstawie „świadectw rozrachunkowych", nie mogą uszczuplić sum, które w myśl odpowiednich przepisów winny być wpłacone do instytucji rozrachunkowej;
   b) kosztów utrzymania przedstawicielstwa w Polsce oraz kosztów organizacji zbytu (np. reklamy, akwizycji itp.) z tym jednak ograniczeniem, że pokrywanie takich kosztów z sum, zainkasowanych za towary, sprowadzone na podstawie „świadectw rozrachunkowych", jest zabronione bez osobnego zezwolenia.

Z sum zainkasowanych za towary, importowane z Niemiec przed wejściem w życie umowy gospodarczej polsko-niemieckiej z dnia 4.XI. 1935 r., tj. przed dniem 20.XI.1935 r., mogą być pokrywane wyłącznie wymienione wyżej w punkcie 2 a) koszty oraz prowizje, o ile są związane ściśle z dostawą takich towarów, tj. sprowadzonych z Niemiec przed powyższym terminem.

B. Komisja Dewizowa zezwala przedstawicielom na wykonywanie czynności wymienionych w ustępie A pod warunkiem, że:

1. posiadają ważne zaświadczenie terytorialne właściwej Izby Przemysłowo-Handlowej, stwierdzające, że są przedstawicielami danej firmy zagranicznej. Zaświadczenia te mogą być wydawane na czas określony umową ze zleceniodawcą, nie dłuższy jednak niż dwa lata, na podstawie dowodów posiadania przedstawicielstwa; po upływie zaś terminu ważności mogą być odnowione po udowodnieniu dalszego trwania przedstawicielstwa;
2. prowadzą księgi handlowe lub conajmniej specjalną księgę, poświadczoną przez terytorialnie właściwą Izbę Przemysłowo-Han-

dlową; w księgach tych winny być prowadzone oddzielnie dla każdego zleceniodawcy rachunki i zapisywane na nich wszystkie zainkasowane na rzecz danego zleceniodawcy wpłaty oraz dokonane wypłaty i potrącenia;

3. przechowają dla celów kontroli dokumenty (w oryginałach lub odpisach), stwierdzające dokonanie czynności, objętych niniejszym zezwoleniem, a. m.: przy *wpłatach* — dokumenty towarowe lub odpisy wydanych pokwitowań, zawierające określenie tytułu zainkasowanej należności oraz ścisłe oznaczenie dokumentu towarowego (rodzaj dokumentu, numer i data wystawienia), na którym odnotowano wpłatę; przy *wypłatach* zaś — oryginały otrzymanych pokwitowań;
4. odnotują w sposób trwały na oryginałach dokumentów, wymienionych w rozdziale I pkt. 2, datę i sumę zainkasowanej wpłaty oraz firmę lub nazwisko przedstawiciela;
5. w przypadku zainkasowania należności za towary importowane z Niemiec przed wejściem w życie umowy gospodarczej polsko-niemieckiej z dnia 4.XI.1935 r. — wpłacą zainkasowaną sumę w ciągu jednego miesiąca do Polskiego Instytutu Rozrachunkowego.

C. W przypadku gdy wpłacający dokonał wpłaty (np. pocztą), nie przedstawiając wymaganych dokumentów, wówczas przedstawiciel może przyjąć wpłatę pod warunkiem, że do czasu dostarczenia tych dokumentów nie zaliczy zainkasowanej sumy na poczet zobowiązania odbiorcy towaru wobec zleceniodawcy, ani nie uzna nią rachunku tegoż zleceniodawcy (patrz wyżej ustęp B pkt. 2).

III.

Zawarte w rozdziale I pkt. od 2 do 4 oraz w rozdziale II ustęp B pkt. 4 warunki nie mają zastosowania przy wpłatach należności za towary sprowadzone na podstawie „świadectw rozrachunkowych“ (obecnie: Bułgaria, Jugosławia, Niemcy, Rumunia, Szwajcaria, Turcja, Węgry, Włochy) oraz dostarczone z Niemiec przed wejściem w życie umowy gospodarczej polsko-niemieckiej z dnia 4.XI.1935 r.

IV.

O zezwolenie na uregulowanie zagranicznemu wierzycielowi należności z tytułu dostawy towaru, którą zainkasował w kraju jego przedstawiciel, może się ubiegać tylko ten przedstawiciel. Wówczas winien on, poza innymi dokumentami, wymaganymi przepisami okólnika nr 14, załączyć do wniosku również wyciąg z rachunku zleceniodawcy, przez siebie poświadczony.

V.

Zawarty w rozdziale I i II warunek, uzależniający korzystanie z niniejszego generalnego zezwolenia od posiadania przez przedstawiciela zaświadczenia terytorialnie właściwej Izby Przemysłowo-Handlowej wchodzi w życie z dniem 1 maja 1938 r.

KOMISJA DEWIZOWA

Uwaga: okólnik nr 7 z dnia 6 maja 1936 r. (wydanie I) przestaje obowiązywać.

Warszawa, dnia 16 marca 1938 r.

UZUPEŁNIENIE OKÓLNIKA nr 45
z dnia 23 czerwca 1937 r.

w sprawie wyjazdów do Bułgarii, Jugosławii, Węgier, Rumunii i Italii.

(Uchwała generalna Komisji Dewizowej z dn. 14 marca 1938 r.)

Komisja Dewizowa postanowiła obniżyć kwotę, dopuszczoną do wywozu za granicę dla osób, które korzystają z zezwoleń na wywóz zagranicznych środków płatniczych w formie akredytyw (czeków) na podstawie upoważnień, udzielonych bankom dewizowym w rozdziale I powyższego okólnika.

W związku z powyższym należy wstawić w miejsce dotychczasowego punktu 2 rozdziału I nowy ustęp treści następującej:

„2) Ponadto każda z wyjeżdżających osób, korzystająca z zezwoleń na podstawie punktu 1, może wywieźć bez specjalnego zezwolenia i bez względu na wysokość akredytywy (czeku) krajowe lub dowolne zagraniczne środki płatnicze do równowartości kwoty zł 30.— w ciągu jednego miesiąca kalendarzowego, o ile legitymuje się osobnym paszportem zagranicznym, zaś do równowartości zł 10.—, o ile wyjeżdża za granicę na podstawie paszportu zbiorowego lub rodzinnego“,

a ponadto w rozdziale II i III należy zmienić liczbę „50“ na „30 lub zł 10.—“.

KOMISJA DEWIZOWA

Przyp. Red.: Dotychczas kwota, którą wolno było wywozić poza akredytywą, wynosiła zł 50.—.

Orzecznictwo karno-dewizowe

Wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 1937 r. (3 K. 2436/36) — Zb. Urz. nr 234/1937.

1. Dekret Prez. Rzplitej z 26 kwietnia 1936 r. (Dz. U. poz. 249) o obrocie pieniężnym z zagranicą nie ogranicza pojęcia dewizy do jej zasadniczej postaci tj. weksla ciągnionego, płatnego za granicą, ani też do czeku, wystawionego na bank zagraniczny, lecz ujmuje je w jak najszerszym znaczeniu bez względu na to, czy dewizy mogą służyć jako surogat pieniądza w handlu międzynarodowym i czy mają być przedmiotem transakcji handlowych; mieszczą się zatem w tym pojęciu wszelkie formy przekazu bez względu na charakter osoby, która przekaz uskuteczniła.

2. Przepis ust. 2 art. 1 pow. dekretu uznaje jak „handel zagranicznymi środkami płatniczymi“ nie tylko dewizy ale także i pieniądze zagraniczne, znajdujące się za granicą.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu kasacji Kate K., osk. z art. 8 i 16 dekr. Prez. Rzplitej z 26 kwietnia 1936 r. (Dz. U. poz. 249), założonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 29 października 1936 r., na mocy art. 529 k. p. k. kasację Kate K. oddalił.

Uzasadnienie.

Kasacja żąda uchylenia wyroku z powodu obrazy art. 1 i 8 rozporządzenia z 26 kwietnia 1936 r. (Dz. U. poz. 249) przez skazanie oskarżonej na podstawie błędnego uznania zajętych u niej dokumentów za środki płatnicze, gdyż były to zlecenia wypłaty, opiewające na walutę zagraniczną i płatną za granicą, wydane przez osobę prywatną, nie przez bank, a zatem nie mające charakteru międzynarodowego środka płatniczego (dewizy), a dysponowanie przez obywatela kapitałami, posiadanymi za granicą, nie podpada pod przepisy wspomnianego rozporządzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wyrok ustala, że oprócz zgłoszonej w Urzędzie Celnym w R. kwoty 400 mkn. i 12 zł oskarżona usiłowała wywieźć za granicę bez stosownego zezwolenia trzy polecenia wypłaty, jedno na kwotę 30 mkn., drugie na 150 mkn., a trzecie bez wymienienia kwoty, podpisane przez matkę oskarżonej, a opiewające na „Deutsche Disconto Bank Breslau“. Owe polecenia wypłaty (przekazy) uznał Sąd za zagraniczne środki płatnicze. Pogląd Sądu jest słuszny. Według art. 1 dekretu Prez. Rzplitej z 26.IV. 1936 r. (Dz. U. poz. 249) zagranicznymi środkami płatniczymi są pieniądze zagraniczne, weksle, czeki, asygnaty kasowe, polecenia wypłat i przekazy, opiewające na walutę zagraniczną i płatne za granicą. Owe czeki, asygnaty itd. nazywa dekret „dewizami“, czyli pojęcie dewiz ujmuje w jak najszerszym znaczeniu, bez względu na to, czy mogą one

służyć jako surogat pieniądza w handlu międzynarodowym, i czy mogą być przedmiotem transakcyj handlowych. Ustawa bowiem nie ogranicza w tym względzie pojęcie dewizy do jej zasadniczej postaci, tj. weksla ciągnionego, płatnego za granicą, ani też do czeku, wystawionego na bank zagraniczny, lecz w pojęciu tym mieszczą się wszelkie formy przekazu bez względu na charakter osoby, która przekaz uskuteczniła. Znajduje to swój wyraz w przepisie art. 1 ust. 2 cyt. dekretu, który uznaje, jako „handel zagranicznymi środkami płatniczymi", umowy kupna sprzedaży, zamiany, pożyczki, przelewy i zastawy, których przedmiotem są zagraniczne środki płatnicze, a zatem nie tylko dewizy, ale także i pieniądze zagraniczne, znajdujące się za granicą. Wyraźny jest w tym względzie przepis art. 8 dekretu, który postanawia, że przekazywanie, wysyłanie i wywóz za granicę środków płatniczych bez względu na walutę (a więc wszystkich walorów, o których mówi art. 1), jest zabroniony bez zezwolenia. Nie jest argumentem rzeczowym w stosunku do przepisów dekretu, że obywatel polski, wyjechawszy za granicę, może dysponować kapitałami tam przez się posiadanymi, skoro w danym wypadku chodzi nie o osobę przebywającą za granicą, lecz o osobę przebywającą w kraju, a przewożącą przekazy, będące zagranicznym środkiem płatniczym.

Z tych zasad Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Glosa.

I. Wyrok stwierdza, iż Dekret dewizowy uważa za dewizy również wszelkie formy przekazu, bez względu na charakter osoby, która przekaz uskuteczniła.

Powyższy pogląd nie powinien był nasuwać zresztą żadnych wątpliwości, gdyż wynika wprost z brzmienia art. 1 Dekr. dew., zaliczającego do dewiz między innymi polecenia wypłat i przekazy, bez rozróżnienia, czy są one wystawiane przez banki, czy też przez osoby prywatne. O ile chodzi o wyliczenie środków płatniczych oraz dewiz w Dekrecie Dewizowym, to — jak słusznie zaznacza Dr Marian Radwański w artykule swym p. t. „Pojęcie środków płatniczych w prawie dewizowym" („Nowa Palestra" — nr 12 z 1937 r.) — „powyżej wymienione środki płatnicze posiadają utrwaloną długą praktyką treść i pojęcie, zgodnie z panującą obecnie nauką, która owe twory życia gospodarczego w zakresie wymiany dóbr, udoskonalone w drodze ewolucji wieków, następnie teoretycznie podbudowała i umocniła. Wobec takiego stanu rzeczy, wykładnia pojęcia środka płatniczego nie powinna budzić żadnych wątpliwości ani wśród komentatorów prawa dewizowego, ani też w panującej praktyce obrotu".

II. Teza druga wyroku, a mianowicie, że za „handel zagranicznymi środkami płatniczymi Dekret dewizowy uznaje nie tylko dewizy, ale także i pieniądze zagraniczne, znajdujące się za granicą", jest przede wszystkim wadliwa pod względem stylistycznym i nie pokrywa się z odnośnym ustępem uzasadnienia wyroku, gdyż, oczywiście, handlem zagranicznymi środkami płatniczymi nie mogą być pieniądze zagraniczne, znajdujące się za granicą, ale handel nimi.

Ponadto na skutek ogólnikowości redakcji tej tezy możnaby wnioskować, że pod przepis art. 1 (2) Dekr. dew. podpada handel zagranicznymi środkami płatniczymi, niezależnie od tego, czy jest prowadzony w kraju, czy za granicą, podczas gdy — jak wynika z uzasadnienia wyroku — Sąd Najwyższy wcale sprawy tej nie przesądził, a mianowicie w ostatnim ustępie uzasadnienia wyjaśnia, że „nie jest argumentem rzeczowym w stosunku do przepisów Dekretu dewizowego, że obywatel polski, wyjechawszy za granicę, może dysponować kapitałami tam przez się posiadanymi, skoro w danym wypadku chodzi nie o osobę, przebywającą za granicą, lecz o osobę, przebywającą w kraju, a przewożącą przekazy, będące zagranicznymi środkami płatniczymi“.

Należy zauważyć, że cytowany ustęp, znajdujący się poniekąd na marginesie zagadnienia, porusza jedną z najbardziej poważnych i spornych kwestii interpretacji Dekretu dewizowego, a mianowicie dopuszczalność handlu i dysponowania zagranicznymi środkami płatniczymi, znajdującymi się za granicą, przez osoby zamieszkałe w kraju, w czasie ich pobytu za granicą. Jak wynika z szeregu wyjaśnień, wydanych w poszczególnych wypadkach przez Komisję Dewizową (patrz — Mantel, Matecki i Bielobradek — Polskie Ustawodawstwo Dewizowe, str. 156 i str. 666 — supl. I), Komisja Dewizowa uważa te czynności za zakazane bez jej zezwolenia. Stanowisko to ze względu na brak odpowiedniego przepisu w Dekrecie dewizowym, jak również ze względu na przepisy części ogólnej Kodeksu Karnego z mocy obowiązywania polskiej ustawy karnej za granicą, — podlega krytyce (patrz St. Ettinger — Obrót nieruchomościami i hipotekami w świetle przepisów dewizowych — str. 20 i nast., oraz artykuł p. t. „Uregulowanie polskich należności w krajach wolnodewizowych“ — Przegląd Dewizowy nr 1 z 1938 r.).

Z cytowanego ustępu uzasadnienia wyroku wynika raczej, że Sąd Najwyższy podziela pogląd, że osoby zamieszkałe w kraju, wyjechawszy za granicę, mogą dysponować swoimi kapitałami zagranicznymi, a jedynie dyspozycja ta nie może być dokonywana w kraju ze względu na art. 1 § 2 i 8 Dekr. dew. Gdyby Sąd Najwyższy był odmiennego zdania, to przypuszczalnie zaznaczyłby w wyroku, że ten argument obrony oskarżonego jest w ogóle niesłuszny nie tylko w zastosowaniu do okoliczności danej sprawy, w której chodziło o usiłowanie wywiezienia z Polski polecenia wypłaty za granicę. W każdym razie żałować należy, że tak poważna sprawa nie doczekała się z okazji omawianego wyroku dokładnego rozstrzygnięcia i uzasadnienia.

Informacje

Z kraju

BILANS HANDLU ZAGRANICZNEGO W LUTYM 1938 R.

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska, przedstawiał się w lutym r. b. jak następuje:

Przywóz — 289.878 ton wartości 109.090 tys. zł.

Wywóz — 1.014.437 ton wartości 84.703 tys. zł.

Tak więc ujemne saldo wyniosło w lutym 24.387 tys. zł.

Na ujemne saldo bilansu handlowego, wpłynął częściowo przywóz towarów z Niemiec z tytułu likwidacji zamrożonych należności za tranzyt kolejowy przez Polskę. Przywóz tych towarów nie powoduje jednak odpływu walut z Polski.

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA II DEKADĘ MARCA.

W ciągu drugiej dekady marca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,4 miln. zł do 438,0 miln. zł, natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 2,6 miln. zł do 20,1 miln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 67,5 miln. zł do 669,9 miln. zł, przy czym portfel wekslowy wzrósł o 33,9 miln. zł do 592,8 miln. zł, portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 26,6 miln. zł do 43,5 miln. zł oraz stan pożyczek, zabezpieczonych zastawami, zwiększył się o 7,0 miln. zł do 33,6 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 3,7 miln. zł do 53,1 miln. zł.

Pozycja „inne aktywa“ zmniejszyła się o 2,1 miln. zł do 221,2 miln. zł, pozycja „inne pasywa“ wzrosła o 1,6 miln. zł do 148,7 miln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 8,0 miln. zł do 309,1 miln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian— wzrósł o 75,5 miln. zł do 1.062,3 miln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 34,45 proc.

Stopa dyskontowa 4 i pół proc., stopa od pożyczek zastawowych 5 i pół proc.

Z zagranicy

ARGENTYNA

POLITYKA DEWIZOWA ARGENTYNY.

(Komunikat Państw. Inst. Eksport. — Codzienna Gazeta Handlowa nr 46 z 26.II.1938 r.).

Od października 1931 r. do listopada 1933 roku rozciągała się w Argentynie nad całym bez wyjątku obrotem dewizowym kontrola rządu, tak, iż importer bez uprzedniego zezwolenia nie mógł przekazywać żadnych należności za granicę. Jednak od 28.XII.1933 r. istnieje w Argentynie, obok oficjalnego rynku dewiz, pozostającego pod bezpośrednią kontrolą rządu, rynek wolny, na którym mogą być przeprowadzane transakcje i przekazy zagraniczne dewiz bez najmniejszych ograniczeń. Rząd zastrzegł sobie monopol kupna i sprzedaży dewiz, pochodzących z eksportu takich produktów, jak zboże, siemię lniane, mięso, masło itd. po stałym kursie, odsprzedaje zaś dewizy po kursie zmiennym przez siebie ustalonym. Natomiast dewizy, pochodzące z eksportu produktów drugorzędnych oraz z przywozu kapitałów obcych, są sprzedawane na rynku po kursie wolnym. Ten kurs wolny, zależnie od waluty, jest wyższy od oficjalnego, a różnicowa kursowa waha się od 10—20 proc. Ponieważ niektóre kraje, forsujące swój eksport do Argentyny, nie mogły z tych, czy innych względów uzyskać „uprzedniego zezwolenia wymiany", a co za tym idzie i dewiz po kursie oficjalnym, rezygnowały z tego, zwłaszcza w okresach, kiedy rozpiętość pomiędzy obydwoma kursami nie była zbyt znaczna i zadawalały się tak zw. kursem wolnym. Aby temu zapobiec rząd — dekretem wydanym 14.IV.1935 r. ustalił, że importer w razie sprowadzenia towaru bez otrzymania „uprzedniego zezwolenia" musi przed ocleniem tego towaru uiścić opłatę dodatkową, która stanowiąc różnicę pomiędzy kursem wolnym, a oficjalnym, tym samym wynosiła do 20 proc., licząc od wartości sprowadzonego towaru. Po wprowadzeniu tego dodatkowego obciążenia wzmocniła się w Argentynie pozycja krajów, posiadających umowy handlowe. Ostatnio dekretem z dnia 28 stycznia 1938 r. wspomniana różnica pomiędzy kursem wolnym, a oficjalnym zredukowana została z 20 proc. na 10 proc., tj. o połowę. W motywach do wspomnianego dekretu nadmieniono, że różnica ta, obecnie zredukowana, była od początku i nadal uważaną jest za zarządzenie przejściowe, które winno być stopniowo łagodzone, aż do całkowitego wygaśnięcia i że nawet — skoro tylko pozwoli na to dalszy przebieg koniunktury międzynarodowej i wewnętrznej, zostaną wprowadzone nowe ułatwienia w obrocie płatniczym z Argentyną. Nowy dekret ma więc stanowić, jak to podkreślają motywy, niejako zapowiedź przyszłej wolności obrotów dewizowych w Argentynie i wywrze niewątpliwie duży wpływ zarówno na handel zagraniczny, jak i na obrót płatniczy w Argentynie i na stosunki walutowe tego kraju. Skutki tego już obecnie dają się odczuwać. W dwa dni bowiem po ogłoszeniu dekretu Cen-

tralny Bank Argentyny (Instytucja Emisyjna) wycofał się z wolnego rynku pesa, na którym dotychczas interweniował. Dekret ostatnio wydany — mylnie na ogół interpretowany w Europie — wywołał w Argentynie nastrój paniki, co ze swej strony spowoduje dość silną ucieczkę kapitałów. Niewątpliwie ożywiony ruch w wycofywaniu kapitałów przez koła zagraniczne zaskoczył sam Bank Centralny, mimo, iż lokalne sfery oficjalne opiniują, że nie ma żadnych po temu istotnych przyczyn.

ITALIA

UDOGODNIENIA DLA ZAGRANICZNYCH INWESTYCYJ.

W „Gazzetta Officiale" z 2.II.1938 r. ogłoszony został dekret nr 2375 z 6.XII.1937 r., wprowadzający szereg podatkowych i dewizowych udogodnień dla zagranicznych inwestycyj kapitałowych w Italii. O ile chodzi o ulgi dewizowo-prawne, to zezwolono między innymi na transfer za granicę w wysokości nie przekraczającej 5% zysków i dywidend od nieruchomości, nabytych przez cudzoziemców, i pożyczek przez cudzoziemców udzielonych.

TURCJA.

Rozporządzenie nr 12 z dnia 23.XII.1937 r. o ochronie waluty tureckiej podało jednolity tekst wszystkich dotychczasowych przepisów dewizowych.

Z piśmiennictwa

POJĘCIE ŚRODKÓW PŁATNICZYCH W PRAWIE DEWIZOWYM.

Pod powyższym tytułem ogłosił Dr Marian Radwański artykuł w miesięczniku „Nowa Palestra" nr 12 z 1937 r.

Autor krytykuje określenia środków płatniczych, wymienionych w art. 1 Dekretu dewizowego, a podane dla użytku władz celnych w instrukcji Ministra Skarbu z dnia 8 sierpnia 1936 r. w sprawie wykonywania przez urzędy celne przepisów o obrocie pieniężnym za granicą.

W szczególności autor zarzuca brak ścisłości określeniu przekazu, zwracając uwagę, że wbrew instrukcji, nie każdy przekaz musi zawierać w sobie zlecenie, a może mieścić w sobie jedynie upoważnienie wypłaty. Zdaniem autora, należałoby wymienione w art. 1 Dekr. dew. środki płatnicze pojęciowo rozumieć zgodnie z teorią i praktyką prawa w sposób, odpowiadający pojęciom prawa bankowego oraz praktyce handlowej, gdyż nieścisłe i kazuistyczne określenia, zawarte w instrukcji, mogą prowadzić do niejasności i nieporozumień.

OKREŚLENIE POJĘCIA REGLAMENTACJI DEWIZOWEJ.

W „Gazecie Polskiej“ z dnia 10 stycznia 1938 r. ukazał się artykuł pt. „Reglamentacja dewizowa“, sygnowany J. Ś., w którym autor usiłuje zdefiniować pojęcie reglamentacji dewizowej. Autor podaje definicję reglamentacji dewizowej z punktu widzenia polityki utrzymania kursu waluty w następującym brzmieniu: „Jest to (reglamentacja dewizowa) regulowanie przy pomocy środków administracyjnych odpływu i przypływu dewiz, złota oraz innych środków płatniczych krajowych i zagranicznych w celu utrzymania parytetowego kursu waluty“. Autor podaje również drugą, zdaniem jego odpowiedniejszą i słuszniejszą definicję, uwzględniającą przede wszystkim istotę regulowania obrotu dewiz i złota w stosunkach międzypaństwowych, a mianowicie: „jest to regulowanie na drodze administracyjnej transferu należności w stosunkach międzypaństwowych“. W artykule przytoczone są w jasny i krótki sposób powody i skutki wprowadzenia reglamentacji w większości państw, przy czym podane są ciekawe i charakterystyczne liczby, dotyczące terytorialnego stosowania reglamentacji. Autor podaje, że reglamentacja dewizowa objęła więcej niż połowę powierzchni ziemi z ludnością, stanowiącą $^{3}/_{5}$ ludności globu ziemskiego, przy czym dotyczy to o ile chodzi o terytorium: Europy — w 88,3%, Azji — w 76,1%, Afryki — w 55,2%, Ameryki — w 45,8%, oraz Australii z Oceanią — w 4,9%. W zakończeniu autor wyraża pogląd, że „porzucenie reglamentacji dewizowej nie zależy od dobrej woli prawodawcy, czy też od zjawienia się pewnych warunków techniczno-monetarnych, jak np. zgromadzenia odpowiedniego zapasu złota i dewiz, lecz od przebiegnięcia szeregu procesów wyrównawczych i przystosowawczych w dziedzinie kursu walut i cen oraz zmian struktury i polityki gospodarczej w kraju i za granicą“. Autor sądzi, że nie wydaje się, by w bliskiej przyszłości reglamentacja dewizowa w różnych krajach świata mogła być zniesiona.

Należy podkreślić trafne i syntetyczne ujęcie przez autora powodów i skutków reglamentacji dewizowej, jak również należy w znacznym stopniu przyznać słuszność przewidywaniom jego na przyszłość. Wydaje się jednak, że w tym względzie autor zbyt małą rolę przypisuje zjawiskom społeczno-psychologicznym, jak to zaufaniu ludności do własnej waluty itp., które to czynniki w wielu krajach decydowały o wprowadzeniu wzgl. nie wprowadzeniu reglamentacji.

NASTĘPCZE ZEZWOLENIE DEWIZOWE.

W numerze styczniowym „Przeglądu Dewizowego“ donosiliśmy w dziale piśmiennictwa o polemice, prowadzonej na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej“ pomiędzy pp. Stanisławem Ettingerem i Władysławem-Janem Medyńskim w przedmiocie dopuszczalności udzielania przez Komisję Dewizową następczych zezwoleń dewizowych i wpływu ich na odpowiedzialność karną. Polemika ta została zakończona przez artykuł p. Medyńskiego w „Gazecie Sądowej Warszawskiej“ nr 2 z 1938 r., w którym autor, pozostając przy swym zdaniu co do tego, że w razie łagodzenia przez rozporządzenia wykonawcze Ministra Skar-

bu do Dekretu Dewizowego zakazów tego Dekretu, powinien mieć zastosowanie art. 2 § 3, a nie art. 2 § 1 Kodeksu Karnego, zgadza się z p. Ettingerem co do możności wydawania zezwoleń następczych, a mianowicie na zasadzie wyraźnego przepisu Regulaminu Komisji Dewizowej, zatwierdzonego przez Ministra Skarbu.

I. BLEI: ART. 12 DEKRETU DEWIZOWEGO.

W Przeglądzie Prawa Handlowego nr 2 z 1938 r. p. Blei, współautor komentarza do prawa dewizowego, ogłosił artykuł pod wyżej wymienionym tytułem, w którym przeprowadza szczegółową analizę art. 12 dekretu dewizowego. Zwracając uwagę na różnicę w brzmieniu ustępu 1 artykułu, w którym jest mowa o dobrowolnym spełnieniu przez dłużnika świadczeń pieniężnych wymagających zezwolenia Komisji Dewizowej i ustępu 2 dotyczącego zasądzonych i wyegzekwowanych świadczeń wszelkiego rodzaju — autor dochodzi do następujących wniosków:

„Świadczenia pieniężne mogą być przez dłużnika na żądanie wierzyciela wpłacone na rachunek wierzyciela w Banku Polskim lub banku dewizowym bez potrzeby uzyskania zezwolenia, a natomiast w inny sposób mogą być wykonane tylko za zezwoleniem, świadczenia niepieniężne wykonane być mogą tylko za zezwoleniem i w sposób w zezwoleniu wskazany. Choćby jednak nie było zezwolenia, to świadczenia te, o ile wierzyciel tego zażąda, winny być zapłacone w ten sposób, że równowartość ich zostanie wpłacona na rachunek wierzyciela w Banku Polskim lub banku dewizowym“.

O ile zachodzi wątpliwość, czy dłużnik będzie świadczył na zasadzie wyroku świadczenie niepieniężne wymagające zezwolenia, to autor udziela praktycznej wskazówki, by wierzyciel w pozwie domagał się alternatywnie bądź samego świadczenia niepieniężnego, bądź jego równowartości w walucie krajowej, celem uniknięcia sporów w postępowaniu egzekucyjnym co do ustalenia wysokości równowartości.

Należy zaznaczyć, że w komentarzu swym wydanym łącznie z Dr J. Vogelfangerem (Reglamentacja Dewizowa i Towarowa, str. 124), autor stał na stanowisku, że ust. 2 art. 12 dotyczy również tylko świadczeń pieniężnych. Rozróżnienie poczynione obecnie przez p. Bleia wydaje się być uzasadnione, nie tylko w związku z interpretacją tekstualną, ale również ze względu na intencję autorów dekretu dewizowego, którzy chcieli uniknąć w razie pozasądowego świadczenia równowartości zakazanych świadczeń niepieniężnych dowolności w przerachowaniu i możności obchodzenia w ten sposób art. 7 i 13 Dekretu dewizowego.

Należy dodać w materii przez autora nie poruszonej, a ściśle z omawianym zagadnieniem związanej, że świadczenie monet złotych, mających obrót za granicą, więc np. funtów, dolarów, itp. winno być uważane za świadczenie pieniężne, zaś świadczenie środków płatniczych, nie będących pieniędzmi, jak np. weksli, czeków itp. za świadczenie niepieniężne. Oczywiście nie są pieniędzmi również papiery procentowe i dywidendowe.

WYDAWNICTWO i ADMINISTRACJA
KSIĘGARNIA POWSZECHNA
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA 1
TEL. 6.70-15 – KONTO P. K. O. 21.153
Adres Redakcji
Warszawa, ul. Marszałkowska 137 m. 9
Tel. 5.38-88

PRENUMERATA KWARTALNA ZŁ 3.–

Druk. „Monolit", Warszawa, Elektoralna 3, tel. 5.81-92.